

Słowo Ludu

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV Nr 46 (833)

KIELCE

PIATEK, 22 LUTEGO 1952 R.

WSZYSTKIE ORGANY WŁADZY I ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ OPIERAJĄ SIĘ W SWEJ DZIAŁALNOŚCI NA SWIADOMYM, CZYNNYM WSPÓLDZIAŁANIU NAJSZERZYCH MAS LUDOWYCH I OBOWIĄZANE SĄ:

ZDAWAĆ NARODOWI SPRAWĘ ZE SWEJ DZIAŁALNOŚCI,

UWAŻNIE ROZPATRYWAC I UWZGLĘDNIAC SŁUSZNE WNIOSKI, ZAŻALENIA I ŻYCZENIA OBYWATELI W MYŚL OBOWIĄZUJĄCYCH USTAW, WYJAŚNIAC MASOM PRACUJĄCYM ZASADNICZE CELE I WYTYCZNE POLITYKI WŁADZY LUDOWEJ W POSZCZEGÓLNYCH DZIEDZINACH DZIAŁALNOŚCI PAŃSTWOWEJ, GOSPODARCZEJ I KULTURALNEJ.

(Z projektu Konstytucji)

STALINOWSKA ARMA ZWYCIĘSTWA STOI NA STRAŻY POKOJU

Cały naród polski przygotowuje się do uroczystego obchodu 34 rocznicy powstania Armii Radzieckiej

W całym kraju czynione są przygotowania do obchodu 34 rocznicy Armii Radzieckiej — Armii, która rozgromiła faszystów, przyniosła wolność ludom i niezłomnie stoi na straży pokoju. W wielu miastach i wsiach odbywają się już pierwsze akademie, od czytania, wieczornice, wydawane są specjalne numery gazetek ścienne. Na uroczystościach społeczeństwo polskie wyraża głęboką wdzięczność dla Armii Radzieckiej i jej genialnego wodza — Generalissimusa Stalina.

W licznych kopalniach, fabrykach i szkołach Dolnego Śląska zespoły świetlicowe przygotowują uroczyste wieczornice. Dnia 23 bieżącego miesiąca wieczornice takie odbędą się w przeszło 60 szkołach i w dziesiątkach zakładów pracy Wrocławia.

Świetlice szkolne przybierają odświętny wygląd. W wielu szkołach umieszczono mapy, przedstawiające sytuację w czasie bitwy pod Stalingradem, pod Lenino i w Berlinie.

W Szczecinie odbędzie się centralna akademie z bogatą częścią artystyczną. Dzień rocznicy poprzedzi uroczysty spacer, który wyruszy z dwóch punktów miasta i zakończy się złożeniem wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności i na cmentarzu centralnym na grobach bohaterskich żołnierzy radzieckich, poległych pod czas wyzwolenia Szczecina.

W gdańskim Młodzieżowym Domu Kultury z okazji 34 rocznicy Armii Radzieckiej, otwarto wystawę rysunków i wypracowań uczniów o tej rocznicy oraz książek i reprodukcji obrazów, ilustrujących walki Armii Radzieckiej o

utrwalenie władzy Rad oraz zwycięskie boje z faszystowskimi hordami Hitlera.

W wielu miastach i wsiach odbyły się już — pierwsze uroczyste zebrania. Dużą rolę w gmachu Zw. Zaw. Prac. Gospodarki Komunalnej w Łodzi do ostatniego miejsca wypełnili aktywiści TPP — R z dzielnicy Łódź — Śródmieście.

Referat poświęcony omówieniu historycznych zwycięstw

Armii Radzieckiej, wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego Tadeusz Jungheft, który stwierdził m. in.:

„Dzięki wspaniałej strategii stalinowskiej Armia Radziecka rozbiła najdziesięć wojska hitlerowskie, wyzwalała spod ucisku faszystowskiego szereg krajów Europy. Obecnie okryci chwałą żołnierze Armii Radzieckiej stoją niewzruszenie na straży trwałego pokoju i praw ludu pracującego”.

BĘDZIEMY NIESTRUDZENIE PRACOWAĆ DLA UMOCNIEŃ NASZEJ LUDOWEJ OJCZYZNY

Obrazy zjazdu krajowego księży-patriotów

W Warszawie odbyły się 2-dniowe obrady krajowego zjazdu Główniej Komisji Księżów przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Podczas obrad referat wygłosił ks. kanonik dr Bolesław Kulawik. Powiedział on m. in.:

Z roku na rok rosnąca gospodarka i polityczna niezależność naszego państwa jest solą w oku zachodnich imperialistów. Ratuja dziś oni ostatnie reszki hitlerizmu, wcielając je w odbudowujący się nowy Wehrmacht, na którego czele stawiają powypuszczanych z więzień, zasądzonych przez międzynarodowy trybunał, ludobójców i grabieżców całej Europy — dawnych hitlerowskich generałów.

„Ataki odradającego się w szacie neohitlerizmu dawnego militarysty pruskiego — stwierdza mowa — kierują się znowu na wschód, przede wszystkim na nasze zachodnie granice na Odrze i Nysie, które bezprzykładnym swym bohaterstwem i nadludzką ofiarą

wywalczyli żołnierze polski i radziecki i które w myśli traktatu zawartego pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Niemcami Republiką Demokratyczną, stanowią po wsze czasy granicę pokoju pomiędzy obu sąsiadującymi ze sobą narodami”.

Podkreślając następnie wagę akcji protestacyjnej duchowieństwa polskiego przeciwko rewizjonizmowi zachodnio-niemieckiemu w walce o pokój, mowa stwierdza, iż akcja protestacyjna w dużej mierze skierowana być winna przede wszystkim przeciwko antypolskim wystąpieniom duchowieństwa zachodnio-niemieckiego, łącznie z niektórymi przedstawicielami wyższej hierarchii kościelnej.

Omawiając zadania duchowieństwa polskiego, mowa stwierdza, iż nie tylko w sprawie nienużyczenia naszych granic, w sprawie groźby odradającego się neohitlerizmu, duchowni katolicy winni zabierać głos. Winni oni protestować przeciwko wypadkom jawnego i barbarzyńskiego naruszania praw innych narodów, pętnować akty gwałtu i bezprawia, dokonywane pod sztandarem ONZ na narodzie koreańskim, występować w obronie uciskanych narodów kolonialnych.

Mówiąc w dalszym ciągu swego referatu o działalności komisji księży, mowa stwierdza: „Nic nie było nam obce, co dotyczyło bezpośrednio, lub pośrednio naszego kraju i narodu, żyliśmy jego życiem, jego potrzebami i dążeniami. Dlatego też duchowieństwo polskie zabrało głos w ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji, nazywając ją kontynuacją najbar dziej światłych i postępowych tradycji narodu polskiego”.

DOMAGAMY SIĘ ZAWARCIA PAKTU POKOJU

Apel postępowych uczonych, pisarzy i działaczy społecznych Stanów Zjednoczonych

Nowy Jork (PAP). Grupa znanych amerykańskich uczonych, przywódców związkowych i pisarzy opublikowała apel do uczestników krajowej konferencji w sprawie pokoju, która ma się odbyć 20 marca w Waszyngtonie.

Apel żąda natychmiastowego zwolnienia konferencji 5-ciu wielkich mocarstw i zawarcia między nimi Paktu Pokoju oraz całkowitego przyznania na rodem kolonialnym prawa do samostanowienia.

Świat kolonialny, walczący o niezależność, objęło wzburzenie. Przejawia się to w szczególności w Egipcie, Tunisie, Iranie i Turcji. Należy przyznać — wskazuje dalej apel — że wojskowa i wszelka inna interwencja Stanów Zjednoczonych po stronie Anglii i Francji, mająca na celu złamanie walki narodów kolonialnych o samostanowienie —

Chłopi przedterminowo wpłacają zaliczki na podatek gruntowy

Terminowa spłata zobowiązań finansowych wsi stanowi jedną z form udziału chłopów w realizacji planów gospodarczych, w walce o wzniesienie potencjału gospodarczego całego kraju, a więc i wsi. Praca na wsi staje się wydajniejsza, a życie łatwiejsze, dzięki elektryfikacji, mechanizacji, zaopatrzeniu w artykuły przemysłowe. Z pieniędzy, które wpłacają chłopci na podatki, buduje się także szkoły, domy kultury, powstają nowe ośrodki przemysłowe, w których młodzież wsi zdobywa wiedzę i znajduje zatrudnienie. Rozumiejąc swą rolę, chłopci mało i średniorolni realizują zobowiązania przed terminem, wpłacając zaliczki na podatek gruntowy na bieżący rok.

Tak np. w pow. miechowskim, w woj. krakowskim pierwszą ratę zaliczki na podatek podatku gruntowego wpłaciło już w całości 20 gromad. Wielu chłopów z pow. żywieckiego, traktując spłatę zobowiązań finansowych jako sprawę honoru, realizuje w wielu wypadkach obydwie raty podatku gruntowego.

Również w pow. opolskim chłopci produkujący w wykonywanym zobowiązaniu gromady Radomirówce zameldowali o uregulowaniu przed terminem w 100 proc. zaliczki pierwszej i drugiej raty podatku gruntowego w br.

W tych gromadach i gmi-

nach, w których rozwija się współzawodnictwo w przedterminowej spłacie zaliczek, przebieg wpał jest pomyślny. Tak np. chłopci pow. pińczowskiego, współzawodnicząc z „chłopami z pow. buskiego i opatowskiego, zbiorowo wpłacili zaliczki na podatek gruntowy. Zbiorowe wpłaty miały również miejsce m. in. w gminach: Czarkowy, Koszyce, Zagórze. Wiele gromad z tych gmin wykonało swój obowiązek, wpłacając w 100 proc. za liczkę na podatek gruntowy.

Na apel gminy Wydrzyn w pow. wieluńskim, woj. łódzkiej, w której chłopci 3 gromad — Niedzielska, Kątów i Gromalno uregulowali w całości pierwszą ratę zaliczki, odpowiedzili chłopcy ze wsi Wola Napierowa i Góra pow. rawskiego zowieckiego oraz chłopcy z Osieczna i Borowej pow. łaskiego. Gromady te zameldowały o wpłaceniu w całości zaliczek na podatek gruntowy.

Dalsze zebrania gromadzkie w sprawie obowiązkowych dostaw żywności

W tysiącach gromad całego kraju odbyły się powtórne zebrania, poświęcone sprawom obowiązkowych dostaw żywności i kontraktacji trzody.

Na zebraniach tych chłopcy dowiedzieli się dokładnie, ile kilogramów żywności, w jakich terminach mają obowiązkowo dostarczyć w ciągu bieżącego roku. Wielkość obowiązkowych dostaw została dla każdego gospodarstwa obliczona w zależności od ilości hektarów użytków rolnych na podstawie ustalonych dla poszczególnych powiatów norm, które wynoszą od 20 do 40 kg na ha. Wyznaczone ilości będą chłopcy dostarczali w określonych terminach, które zostały poprzednio z nimi omówione. Przy ustalaniu terminów uwzględniono możliwość poszczególnych gospodarstw, dbając jednocześnie, aby dostawy przebiegały równomiernie we wszystkich miesiącach roku. Dowiedziawszy się o wysokości swoich zobowiązań i o terminach ich wypełnienia, wielu chłopów podkreślało w czasie zebrania gromadzkiego, że przypadające na nich ilości żywności nie są wysokie, toteż poza obowiązkowymi dostawami będą kontraktowali i sprzedawali państwu jak najwięcej zwierząt rzeźnych, korzystając z wysokości premii pieniężnych, prawa do nabycia węgla i pasz oraz z różnego rodzaju ulg.

Znamienna uchwała Izby Reprezentantów USA

Nowy Jork (PAP) Izba Reprezentantów uchwaliła 189 głosami przeciwko 143 rezygnacji, zaproponowaną przez posła republikańskiego Berry, wzywającą Truman'a do ujawnienia wszelkich tajnych układów, jakie zostały zawarte w czasie wizyty Churchilla w Waszyngtonie, a w szczególności układów, dotyczących wysyłki wojsk amerykańskich poza granice USA.

Należy wskazać, że rezolucja uchwalona została wbrew opinii Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów.

ZIMOWE IGRZYSKA Olimpijskie

OSLO. Wczoraj nasi reprezentanci nie startowali w żadnej konkurencji. Skoczkowie natomiast odbyli trening na olimpijskiej skoczni w Holmenkollen. Najdłuższy skok 64 m oddał Wieczorek. Wielu trenujących z Polakami skoczków zagranicznych miało skoki z upadkami, nasi skoczkowie wszystkie oddane skoki mieli ustane. W niedzielnym konkursie startować będą: Maruszarz, Tajner, Wieczorek i Węgrzyński.

W turnieju hokejowym Finlandia nieoczekiwanie pokonała Norwegię 5:2 (2:0, 2:2, 1:0). Jednym z najciekawszych było spotkanie Szwecji z USA. Zastępenie wygrała Szwecja 4:2 (1:0, 0:0, 3:2). W jeździe figurowej kobiet złoty medal zdobyła Altwegg (Anglia). Po pierwszych ślizgach w konkurencji czwórek bobslejowych prowadzą Niemcy Zachodnie przed USA i Szwecją.

Przed otwarciem Kanału Wołga-Don

Moskwa (PAP). W związku ze zbliżającym się terminem uruchomienia Kanału Wołga-Don oraz związanego z nim całego systemu hydrotechnicznego, wiceminister Floty Radzieckiej ZSRR Aleksander Nikolin oświadczył, że już latem br. rozpocznie się regularna żegluga na nowej arterii wodnej.

Komfortowe, szybkie statki pasażerskie kursować będą na linii: Moskwa — Rostów nad Donem, Stalingrad — Rostów nad Donem, Stalingrad — Kałęcz. Długość trasy Moskwa — Rostów nad Donem wyniesie ponad 3 tys. km. Na trasie tej przewiduje się 32 postoje. Postoje obliczone są w ten sposób, że pasażerowie będą mogli zwiedzić zabytki historyczne wielu miast nadwołżańskich, nowe obiekty przemysłowe itd.

Na nowej arterii kursować będą również nowoczesne statki towarowe oraz barki o ładowności do 3 tys. ton.

Budowa nowych portów i przystani dobiega końca. Wielki port rzeczny powstaje w Kałęczu. Szybko posuwają się prace przy budowie portu cimlańskiego. Porty te zostaną oddane do użytku 1 czerwca br. W związku z ogromnym wzrostem przewozu ładunków rozbudowuje się porty w Kujbyszewie i w Gorkim.

Dyskutujemy nad projektem Konstytucji

Dzisiaj śmieją się radośnie moje matczyne oczy...

Kochana Redakcjo!

I ja pragnę dyskutować nad projektem ludowej Konstytucji, bo Konstytucję ustanawiamy wszyscy, nie tak jak przed wojną. Wtedy kazali nam tylko głosować.

Gdy czytam o tym, że młodzież ma zapewnione warunki do nauki i o pomocy dla wszystkich mało i średniorolnych chłopów, to przypominam sobie, jakie „prawa” dawała konstytucja z 1935 r. Chciałem wtedy, żeby się mój najstarszy syn uczył, bo był zdolny. W r. 1937 z wielkim trudem przyjęto go do gimnazjum w Solcu n. Wisłą i tam ukończył 2 klasy, bo na więcej nie starczyło pieniędzy, chociaż każdemu z sześciorga dzieci odejmowaliśmy od gęby. Sprzedałem wtedy wszystkie pościel i wszystkie graty. Starsza córka poszła służyć u bogatego Kowalczyka w Marianowie, ale nawet jej krwawy zarobek nie wiele pomógł. Potem w czasie wojny umarł mąż i syn

Bieda skończyła się dopiero wtedy, gdy władzę objął Rząd Ludowy i zaopiekował się moimi dziećmi.

Dzisiaj śmieją się radośnie moje matczyne oczy. Jedna córka uczy się w szkole zawodowej, dostaje stypendium, a za to, że się dobrze uczy otrzymuje nagrody. Druga pracuje w ZMP... Jeden syn w szkole oficerskiej, drugi pracuje w radach narodowych.

Tak zmieniło się życie. Nie potrzebuję więcej mówić, dlaczego popieram naszą Konstytucję. Powiem tylko, że składam serdecznie dzięki Partii i Rządowi za to, że dzięki mojej szczęśliwie żyją, że są wartościowymi ludźmi i że raz na zawsze skończyła się bieda.

MARIA SULUŃSKA
wiesi Okól, gm. Pętkowice
pow. Starachowice

Jestem młodym obywatelem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...

Jestem młodym obywatelem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, bo liczę za ledwie 17 lat.

Czasy reżimu sanacyjnego znam tylko z opowiadań ojca, który często wspomina swoje lata młodzieńcze spędzone przy żmudnej pracy w fabryce za marne grosze. Mimo zdolności, mógł ukończyć za ledwie 7 klas szkoły podstawowej. Na dalsze kształcenie rodzice nie mieli pieniędzy.

Jakże odmienne jest moje życie w Polsce Ludowej w porównaniu z życiem syna robotnika za sanacji!

Przyszłość dzisiejszej młodzieży zabezpiecza wyraźnie art. 68 Konstytucji: „Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju”.

Czy było to do pomysłienia za rządów pana Mościckiego?

Nigdy!
Wówczas myślno jedynie o „uprzywilejowanych wybrańcach”, a nie o synu robotnika i chłopca. Chodziło przecież sanacyjnemu rządcom o utrzymanie szerokiej mas ludu w największej ciemności, aby ciemniejszy lud nie zakłócił im „spokoju”. Marzenia młodzieży urzeczywistniły się dopiero w Ludowej Polsce. Prawo do nauki zostało zagwarantowane w nowej Konstytucji w art. 61:

„Obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mają prawo do nauki”.

Droga do bezpłatnej nauki stoi więc otworem dla każdego obywatela w naszym kraju, gdzie władzę sprawuje lud, a nie garstka magnaterii i fabrykantów. Dzięki władzy ludowej uczyć się spokojnie w szkole, a odciąć mój podnosi swoje kwalifikacje zawodowe na coraz wyższy poziom.

JERZY KOZERA
korespondent „Słowa Ludu”

UCHWAŁA ludowego rządu chińskiego w sprawie zalesienia kraju

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin podaje, że rząd Chińskiej Republiki Ludowej podjął uchwałę w sprawie zalesienia kraju.

Uchwała wskazuje, że w roku 1951 zalesiono w Chinach 6.800.000 mu ziemi (1 mu-1/16 ha). W rb. zakres prac zalesienia znacznie wzrosło. Głównym celem tych prac jest walka z suszą. W wielu prowincjach przystąpiono już do prac zalesieniowych.

Wojna domowa w Kolumbii

NOWY JORK PAP. Wiadomości napływające z Kolumbii świadczą o tym, że toczy się tam prawdziwa wojna domowa. Z Bogoty donoszą, że doszło do walki pomiędzy policją a antyrządowymi oddziałami zbrojnymi, działającymi w północnej części prowincji Santander. Minister spraw wojskowych Kolumbii Bernal przyznał, że uzbrowione grupy antyrządowe działają w prowincjach Tolima, Caldas, Magdalena i Santander oraz we wschodniej części kraju.

Konferencja londyńska dalszym etapem przygotowań wojennych mocarstw zachodnich

LONDYN (PAP). Prasa brytyjska omawia wyniki konferencji londyńskiej, w której uczestniczyli: sekretarz stanu USA Acheson, brytyjski minister spraw zagranicznych Eden, francuski minister spraw zagranicznych Schuman i szef rządu zachodniemieckiego Adenauer. Konferencja poświęcona była sprawie przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, wzmożenia produkcji przemysłowej zbrojeniowej Związku Radzieckiego i kwestii przyjęcia Trójzmi do agresywnego paktu atlantyckiego.

Komunikat wydany po zakończeniu narad ma na celu wprowadzenie w błąd zarówno francuskiej jak i zachodnio-niemieckiej opinii publicznej. Podczas obrad Zgromadzenia Narodowego wielu posłów prawicowych zażądało „gwarancji” Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii dla Francji. „Gwarancje” te mają polegać na tym, że mocarstwa anglosaskie nie dopuszczą do tego, by pozostawić Francję samą na sam ze zmilitaryzowanymi Niemcami Zachodnimi.

W oficjalnym komunikacie konferencji londyńskiej umieszczono metną formułę, stwierdzającą, że USA i Anglia „wykazują „rozumienie” dla polityki Francji.

Omawiano również sprawę przyjęcia Niemiec Zachodnich do agresywnego paktu atlantyckiego. Postanowiono włączyć zachodnio - niemieckie siły do tzw. „armii europejskiej”.

Francuscy kolonizatorzy aresztują bojowników o wolność Tunisu

PARYŻ (PAP). Jak wynika z doniesień dzienników paryskich, sytuacja w Tunisie jest nadal napięta.

Wojska francuskie przeprowadzają „ekspedycje karne” w rejonie Gafsa i na zachodnim wybrzeżu Tunisu. Do miejscowości Tebulia spustoszono już przez policję i wojsko w drugiej połowie stycznia przybyły oddziały żandarmerii. Wszyscy Tunizyjczycy w wieku od 15 do 70 lat zostali aresztowani.

Dziennik „L'Humanite” donosi, że francuskie władze kolonialne utworzyły kilka nowych obozów koncentracyjnych, w których osadzają patriotów tunińskich. Tunijska Partia Komunistyczna ogłosiła protest przeciwko masowym aresztowaniom tunińskich bojowników o wolność przez władze francuskie.

Traktat pokojowy z Niemcami odpowiada interesom narodów

Odpowiedź Związku Radzieckiego na pismo rządu NRD

MOSKWA PAP. W dniu 13 lutego br. rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesłał rządowi Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji pismo z prośbą o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Pismo podkreślało, że aczkolwiek upłynęło już prawie 7 lat od kapitulacji Niemiec hitlerowskich, to jednak Niemcy są w dalszym ciągu pozbawione traktatu pokojowego i naród niemiecki nie ma możliwości budowania własnego, zjednoczonego, niezależnego, miłującego pokój i demokratycznego państwa.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraża w swym piśmie nadzieję, że rządy czterech mocarstw ustosunkują się przychylnie do prośby o przyspieszenie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Na polecenie rządu radzieckiego szef misji dyplomatycznej ZSRR w Berlinie G. Puzkin wręczył 20 lutego br. premierowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej O. Grotewoli następującą odpowiedź rządu ZSRR:

— Rząd radziecki zgadza się

ze stanowiskiem przedstawionym w piśmie rządu NRD i także uważa za absolutnie nie-normalną obecną sytuację, w której po upływie prawie 7 lat od chwili zakończenia wojny, Niemcy nie mają jeszcze traktatu pokojowego i państwo niemieckie jest nadal podzielone na części.

Rząd ZSRR uważa, że zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, zgodnie z uchwałami poczdamskimi i przy udziale niemieckim, jest rzeczą konieczną i sprawą niecierpiącą zwłoki oraz jest przekonany, że odpowiada to interesom wszystkim

Hasła Frontu Niemiec Demokratycznych

BERLIN PAP. Krajowa Rada Narodowa Frontu Niemiec Demokratycznych ogłosiła hasła w związku z prośbą wystosowaną przez rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej do czterech mocarstw w sprawie przyspieszenia zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Naród niemiecki ma prawo do traktatu pokojowego — stwierdza jedno z hasł. Z prawa tego nie zrezygnuje żaden patriota niemiecki.

Traktat pokojowy z Niemcami oznacza zaprzestanie remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Dlatego też każdy pokój miłujący Niemiec domaga się realizacji żądania naszego rządu.

Naród niemiecki nie chce wojny domowej. Dlatego jednomyślnie domaga się zawarcia traktatu pokojowego.

Narodowi niemieckiemu potrzebne są nie czoiği, lecz miśkanka, nie wojna amerykańska, lecz pokój. Dlatego popiera on z całą stanowczością żądanie zawarcia traktatu pokojowego.

Narodowi niemieckiemu potrzebne są nie czoiği, lecz plugi. Dlatego domaga się on zdecydowanie zawarcia traktatu pokojowego.

Traktat pokojowy przyczyni się do szybkiego wzrostu pokoju

wej gospodarki i dobrobytu ludności całych Niemiec. Traktat pokojowy zapewni konsekwentny rozwój przemysłu niemieckiego, rolnictwa, niemieckiego rzemiosła, niemieckiej nauki i sztuki.

Rząd radziecki oczekuje od innych mocarstw sprawujących funkcje kontrolne w Niemczech, że również przystąpią do odpowiednich kroków w tym kierunku.

wej gospodarki i dobrobytu ludności całych Niemiec. Traktat pokojowy zapewni konsekwentny rozwój przemysłu niemieckiego, rolnictwa, niemieckiego rzemiosła, niemieckiej nauki i sztuki.

ROZPOCZĘCIE MIESIĄCA POGŁĘBIENIA PRZYJAŹNI Mongolsko-Radzieckiej

ULAN-BATOR (PAP). W Mongolskiej Republice Ludowej rozpoczął się 20 bm. Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Mongolsko - Radzieckiej.

W Ulan - Bator odbyła się uroczysta akademii.

Akademii zagali sekretarz KC MPL-R Sosorbarma podkreślając, że Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Mongolsko-Radzieckiej przyczyni się do jeszcze głębszego zacieśnienia przyjaźni między narodem mongolskim a radzieckim, do bliższego zaznajomienia się z osiągnięciami budownictwa komunistycznego w ZSRR, z produkującą kulturą narodów ZSRR, z ogromnymi doświadczeniami we wszystkich dziedzinach życia społeczno - kulturalnego.

Przémówienie poświęcone przyjaźni mongolsko radzieckiej wygłosił przewodniczący Mongolskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z ZSRR — Gugsururun. Następnie przemawiał ambasador ZSRR — Iwanikow.

Wśród długotrwałych oklasków uczestnicy akademii przyjęli tekst listu z pozdrowieniami do Stalina.

Antyrządowe manifestacje w Iraku

MOSKWA (PAP). Agencja TASS, powołując się na wiadomości rozgłoszonej bagdadzkiej donosi, że sytuacja w Iraku jest nadal napięta. Jak wiadomo, w Iraku odbyły się ostatnio liczne manifestacje ludności, która protestuje przeciwko zawarciu przez rząd irański porozumienia z angielskimi koncernami naftowymi. Rząd irański, obawiając się rozszerzenia ruchu protestacyjnego, skoncentrował w Bagdadzie znaczne oddziały policji i wojska. Wyższe uczelnie i szkoły średnie w Iraku zostały zamknięte na okres dwóch tygodni.

ICH DZIEŁA WZMAGNIĄ WIARĘ W CZŁOWIEKA

Odezwa Światowej Rady Pokoju w sprawie uczczenia pamięci Hugo, Gogola, Da Vinci i Avicenny

PRAGA PAP. Biuro prasowe Światowej Rady Pokoju ogłosiło tekst odezwy przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Fryderyka Jellota — Curie do narodów świata z 19 lutego 1952 r.

Narody — stwierdza odezwa — posiadają wspólny dorobek: — wielkie dzieła nauki, literatury i sztuki, które mimo upływu wieków zachowały piękno geniuszu. To dziedzictwo kulturowe stanowi dla ludzkości niewyczerpane źródło natchnienia. Pozwala ono ludziom żyjącym w różnych epokach na poznawanie się nawzajem oraz na uświadomienie sobie wartości, które ich łączą. Dziedzictwo to otwiera — przed ludźmi perspektywę powszechnej zgody i wzajemnego zrozumienia.

Umocnia ono nieustannie wiarę w człowieka w okresie, gdy wzajemne zrozumienie jest bardziej niż kiedykolwiek konieczne.

Wzywamy narody i wszystkich ludzi do wspólnego uczczenia tych, którzy dzięki doświadczeniom swych dzieł należą do całej ludzkości.

26 lutego 1952 r. przypada 150 rocznica urodzin Wiktora Hugo, którego gigantyczne dzieła odzwierciedlają dążenia jego epoki do idealizmu i postępu.

4 marca 1952 r. upływa 100 lat od dnia śmierci wielkiego pisarza rosyjskiego Mikołaja Gogola, którego twórczość była wyrazem wielkich idei braterstwa ludzkości.

rego cała działalność opierała się na postulatach prawdy i rozumu.

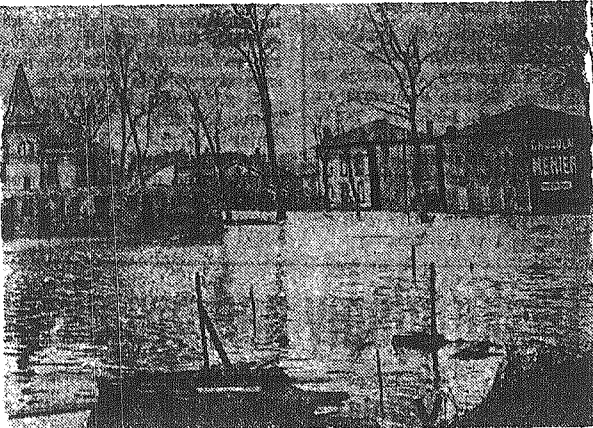
15 kwietnia 1952 r. upływa 500 lat od dnia urodzin Leonarda Da Vinci, artysty, którego wielostronne zdolności wyraziły się jednocześnie w arcydziełach sztuki malarskiej i w zmyśle technicznym zapowiadającym nowoczesne wynalazki.

W maju 1952 r. upływa 1000 lat od śmierci Avicenny, wielkiego lekarza, filozofa i uczonego świata wschodniego, którego

Ludzie ci mają prawo do wdzięczności narodów.

Narody i ludzie poznają się nawzajem mimo rozbieżności i mimo granic, które ich jeszcze dzielą. Narody i ludzie będą nadal wzbogacać swe wspólne dziedzictwo. Będą oni nadal kroczyć naprzód drogą, u kresu której rozprasa się ciemność i świta zorza przyszłości opartej na zaufaniu i pokoju.

Powódź we Francji



Ostatnio południowe obszary Francji nawiedziła klęska powodzi. Wzbrane wody rzek zalały wiele miast, wsi i osiedli. Dziesiątki ofiar w ludziach, miasta i wsie zalane wodą, miliony straciły — oto bilans pierwszych dni powodzi.

Na zdjęciu: Widok zalanego wodą placu dworcowego w miasteczku Aire nad rzeką Adour.

W atmosferze terroru i represji policyjnych

W Lizbonie rozpoczęła się sesja rady paktu atlantyckiego

LONDYN (PAP). Dzienniki donoszą, że dnia 20 bm. rozpoczęła się w Lizbonie sesja rady paktu atlantyckiego. Na czele delegacji amerykańskiej stoi Acheson, delegacji brytyjskiej przewodni minister Eden, a delegacji francuskiej — premier Faure. W skład delegacji francuskiej wchodzi Schuman i Bidault. W sesji uczestniczą również przedstawiciele pozostałych państw, należących do agresywnego paktu atlantyckiego.

Prasa donosi, że delegacja USA przedstawi w Lizbonie nowy program obliczony na zwiększenie napięcia między-narodowego, wzmożenie wyścigu zbrojeń i wprowadzenie Niemiec Zachodnich do agresywnego bloku atlantyckiego. Z komentarzy prasowych wynika, że na sesji lizbońskiej ujawni się musza sprzeczności między krajami, należącymi do paktu atlantyckiego.

PARYŻ (PAP). Z Lizbonu donoszą, że w przeddzień otwarcia sesji rady agresywne go paktu atlantyckiego, policja przeprowadziła masowe aresztowania wśród osób podejrzanych o sprzyjanie ruchowi pokojowemu i wśród działaczy demokratycznych. Więzienia w Lizbonie są przepel-

nione. Wśród aresztowanych znajduje się profesor Gomez, który kandydował podczas ostatnich wyborów na prezydenta z ramienia „Narodowego Ruchu Demokratycznego”. Aresztowano również innych przywódców tego ugrupowania, a mianowicie prof. Morgana, robotnika Maseda, inżyniera Maura i innych. Na ulicach Lizbonu krąży silnie uzbrojone patrole policyjne. Policja otrzymała rozkaz ostrego strzelania do ludzi, manifestujących w jakikolwiek sposób swe negatywne stanowisko wobec agresywnego paktu atlantyckiego.

Chłopi włoscy walczą o reformę rolną

RZYM PAP. We Włoszech południowych wzmagają się walki pracujących chłopów o reformę rolną i rozpoczęcie robót publicznych, które by dały pracę licznym bezrobotnym. W prowincji Benevento rozpoczęła się strajk kilku tysięcy rolników, domagających się przeprowadzenia reformy rolnej. Strajkujący zorganizowali liczne manifestacje.

AKT ZDRADY NARODOWEJ BURŻUAZJI FRANCUSKIEJ

„Amerykańskie” partie francuskiego Zgromadzenia Narodowego nieznaną większością głosów przyjęły rządowy wniosek wyrażający zgodę na stworzenie „armii europejskiej”, której trzonem będzie 15 dywizji hitlerowskiego Wehrmachtu. Jest to jeden z najbardziej ohydnych przykładów zdrady interesów narodowych przez burżuazję francuską. Oznacza on bowiem zgodę na uzbrojenie hitlerowców, czyhających m. in. na francuską Alzację i Lotaryngię, oznacza on zgodę na przekazanie kierownictwa całą Europą zachodnią w ręce SS-owców, w ręce morderców.

Powtórzyła się więc stara historia. Pod naciskiem francuskiej opinii publicznej kraju wielu deputowanych reakcyjnych z Daladierem na czele wygłosiło przemówienia przeciw remilitaryzacji Trizonii, przeciw „armii europejskiej”. Gdy nadeszła chwila głosowania nad „armią europejską”, ci sami ludzie, którzy — robiąc oko w stronę ulicy Paryża — gromili premiera Faure’a za współudział w odbudowie Wehrmachtu, oddali głosy za jego wnioskiem wyrażającym poparcie dla „armii europejskiej”, za Wehrmachtem. Zdecydowali jak zwykle prawnicowi so-

cialiści. Ich głosy za Wehrmachtem przeważały szale. Ten akt zdrady narodowej burżuazji francuskiej nie jest czymś nowym. To przecież historia Francji od drugich dziesięcioleci.

Francuski minister spraw zagranicznych, Schuman wyjechał więc do Lizbonu pobógostawiony przez amerykańską większość parlamentu i ścigany złotoczeciami i pogardą narodu. Wydawałoby się, że z punktu widzenia amerykańskich organizatorów nowej wojny jest wszystko w porządku. Zbyt jednak groźny jest gniew i oburzenie narodów Europy na opiekunów hitlerowskich bandytów. Postępienie amerykańskiej polityki przez Francuzów, Włochów, Niemców, Belgów, stało się zbyt powszechnym nastojem opinii publicznej tych krajów, by mogli oni nad tymi zdarzeniami przejść do porządku.

Wyłania się więc przed nami obraz niezwykły. Parlamenty poddają pod głosowanie i przyjmują amerykańskie wnioski i rezolucje zmlerzające do wskrzeszenia Wehrmachtu.

Narody zaś Europy zachodniej coraz bardziej stanowczo sądzą polityki wręcz

przeciwstawnej dążeniom amerykańskim. Gdyby wyborcy francuscy, niemieccy, włoscy mieli możliwość odwoływania posłów, panowie Daladier, Mollety, Ollenhauery utraciliby już mandaty. Cóż! Możliwość takich konstytucji tamtejsze nie przewidują. Być może jest to dla Amerykanów wygodne. Ale przecież ich polityczni agenci, kierownicy rządów Europy zachodniej wykopalili między sobą a narodami przepaść bez dna, nad którą mostu przerzucić nie sposób.

W tym samym dniu kłedy Faure uzyskał w parlamencie nieznaną większość 327 głosów przeciw 287, w tym 20 głosów prawicowych socjalistów, dla rządowych wniosków, w wyborach samorządowych w Saint Etienne du Rouvray komunisti uzyskali 40 proc. głosów. Jest to symptom zwiększającej się siły organizacji politycznej klasy robotniczej, wokół której skupiają się wszystkie postępowe, demokratyczne siły narodu francuskiego. Po kolei, jednostki demokratycznych Niemiec, zerwane z amerykańską polityką przygotowują wojennych — te oto hasła wyjątku na swych sztandarach narody Europy zachodniej, P.M.

Młoda zmiana partii...

Więszą opieką otoczyć naszą młodzież

„Roboty przy budowie kolei skończono. Podręczny wypłacił komu należało, oszukał kogo można i ludzie poczuli rozchodząc się gromadami każdy do swojej wsi...
— Bywał zdrów „durny Michalku”
A on został.
Został sam na polu i nie patrzył za swoim, tylko na błyszczące szyny co biegną aż tam, het! nie wiadomo gdzie...”

Na dalszych kartkach tej dobrze znanej nam nowelki jednego z mistrzów prozy polskiej, widzimy chłopaka wiejskiego Michałka, którego wszyscy przezywają „durnym”, dlatego, że nie umiał oszukiwać, nacłagać i wykorzystywać innych.

darki ponad dwumilionowa rzesza nowych pracowników, w tym niemal milion wykwalifikowanych robotników, majstrów, techników i 100 tys. inżynierów. Wielką część stanowić tu będzie młodzież.

Zadanie wielkiej wagi

Współpraca w przygotowaniu tych kadr, troska o rozwój szkolnictwa zawodowego, o zapewnienie pracującej młodzieży warunków do stałego podnoszenia kwalifikacji, o sprawy bytowe młodych robotników i robotnic, o zatrudnienie wyszkolonej młodzieży zgodnie z nabytymi kwalifikacjami, o awans społeczny młodzieży, o wysuwanie przodowników pracy i racjonalizatorów na kierownicze stanowiska — oto zadania wielkiej wagi.

Czy jednak są one zawsze wypełniane?

Wiele wspaniałych osiągnięć młodzieży jest wynikiem troskliwej nad nią opieki, lecz jakże często mamy jeszcze do czynienia z faktami lekceważącego stosunku do młodzieży. Z faktami przydzielania pracy, nie odpowiadającej zdobytym kwalifikacjom. Z faktami niewiary w siły młodzieży i braku nad nią opieki. W ODLĘWNIACH RADOMSKICH majstrów i brygadziści zbyt mało poświęcają uwagi młodym robotnikom, pozostawiając ich samym sobie, wskutek czego tow. tow. KRYSZYNA STACHURA i ANNA SZARA, pracujące już kilka miesięcy w Zakładzie Nr. 1 nie tylko nie wykonują normy, ale jej nie znają.

Dlaczego tak się dzieje?

W dużej mierze dlatego, że niektóre rady zakładowe i organizacje partyjne zapominają o elementarnym obowiązku opieki nad młodzieżą.

W RZO tam, gdzie mamy bezpośrednio przykłady ofiarności i oddania młodych ZMP-owców sprawie budownictwa socjalistycznego, organizacja ZMP-owska przez okres czterech miesięcy pozostała wala bez faktycznego kierownictwa, gdyż dyrekcja nie zgađala się na oddlegowanie tow. Braćka z produkcji do pracy społecznej, tłumacząc się brakiem odpowiedzialnego za stępy wykwalifikowanego robotnika. Winę za ten stan rzeczy ponosi Komitet Fabryczny, który nie potrafił bliź się o słuszną sprawę oraz Komitet Miejski PZPR w Radomiu, który wiedząc o tym, tolerował takie stanowisko dyrekcji.

O pomoc i poparcie

Wielka odpowiedzialność spada na nasze rady zakładowe i organizacje partyjne. Nie wystarczy opiekować się młodzieżą w fabryce, przy warsztacie. Trzeba troszczyć się o warunki bytowe robotników. Rzecz w tym,

ażeby wszystkie — bez wyjątku Domy Młodego Robotnika odpowiedzialnie wyposażyć, by praca polityczno wychowawcza w tych domach stała na wysokim poziomie.

A w Domu Młodego Robotnika ZAKŁADÓW METALOWYCH w Radomiu, przy ul. Malczewskiego, który — jak mówi kierownik tow. Jędrzejczyk — można i nie można tak nazwać, młodzi robotnicy zakładów i uczniowie szkoły przemysłowej nie znajdują właściwej opieki. Podłogi są brudne, czarne jakby były zaciągnięte pyłochłoniem, brak szafek na ubrania, bieliznę pościelową zmienia się raz na miesiąc, lekcje uczniowie często odrabiają w jadalni, gdyż zbyt małe pokoiki uczeniiane nie mogą pomieścić młodzieży. Nie rzadkie są też wypadki, że młodzież wraca wieczorem do DMR w stanie nieczystym. A przedstawiciele dyrekcji, rady zakładowej i Komitetu Fabrycznego jeszcze ani razu w roku bieżącym nie byli na naradzie mieszkańców tego domu.

Ażeby ten stan rzeczy uległ poprawie, konieczna jest stała opieka Rady Zakładowej nad młodzieżą, systematyczna i ciągła opieka organizacji partyjnej nad organizacją ZMP-owską.

Pomoc i poparcie ze strony organizacji partyjnych i związków zawodowych winien odczuć każdy ZMP-owiec w toczącej się kampanii sprawozdawczo - wyborczej zarządów zakładowych ZMP.

W liście Zarządu Głównego ZMP do wszystkich członków tej organizacji w sprawie kampanii sprawozdawczo - wyborczej czytamy m. in.:

„Kiedy naród wyciąga wszystkie siły w walce o pokój i wykonanie zadań planu 6-letniego, musi szybko wzmożnić się praca ZMP-owskich organizacji, praca każdego kółka ZMP i każdego z Was. Pełnimy zaszczytną rolę pomocników i bojowej rezerwy partii. Nasze miejsce w pierwszych szere-

gach walczących o wykonanie planu w przemyśle i rolnictwie i spłaty należności pieniężnych Państwu przez wieś”.

By wzmocnić pracę zakładowych kół ZMP, związki zawodowe i organizacje partyjne winny przyjąć z pomocą młodzieży i jej organizacji, z pomocą dla dojrzewających towarzyszy pracy produkcyjnej i społecznej, o których 68 artykuł projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mówi:

„Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju”.

J. Kołodziej.

TOR W RADOMIU wykonał przedterminowo plan REMONTÓW TRAKTORÓW

W całej Polsce, trwają intensywne przygotowania do kampanii wiosennej na wsi. Przygotowują się do niej również robotnicy SOM-ów, POM-ów i PGR-ów a także Technicznej Obsługi Rolnictwa zatrudnieni przy remocje maszyn rolniczych i traktorów.

Bardzo poważny sukces odniosła załoga zakładu Technicznej Obsługi Rolnictwa w Radomiu, która wysoko przekroczyła plany remontów traktorów. W dniu 15 lutego, czyli na 1 miesiąc przed terminem wykonany został plan remontu silników traktorów „Zetor”. Plan remontu podwozi do tych traktorów, który miał być wykonany na dzień 31 marca, dziełna załoga wykonała już w dniu 16 lutego, czyli półtora miesiąca przed terminem. W

pracy tej na specjalne wyróżnienie zasłużyli monterzy silników: tow. tow. Marciniak Kumor oraz bracia Olejarze, mechanicy Palys i Leszczyński — w podwozowni przodują tow. Białas, który sam wykonał podwozia do 10 traktorów oraz mechanik tow. Chomczuk.

Zakład Technicznej Obsługi Rolnictwa w Radomiu ze swoją dziełną załogą wykonuje obecnie ponadplanowo remonty traktorów „Zetor” dla Państwowych Gospodarstw Rolniczych województw kieleckiego i lubelskiego.

(Jar)

WZROST PRODUKCJI przemysłu motoryzacyjnego

Polski przemysł motoryzacyjny rozwija się z dużą dynamiką. W roku bieżącym ogólna produkcja tego przemysłu wraśnie o 68% w stosunku do roku ub.

Szczególnie szybki wzrost przewiduje plan dla produkcji trzy i pół tonowych ciężarówek polskiej konstrukcji „Star-20”. W br. Zakłady Starachowickie dostarczą naszej gospodarce prawie 3-krotnie więcej ciężarówek niż w roku ub. Do tak poważnego wzrostu produkcji ciężarówek „Star-20” Zakłady Starachowickie przygotowały się częściowo w ub. roku. Zmechanizowano odlewnię, zorganizowano obróbkę wiorową w linach obróbczych, wprowadzono montaż potokowy na konwejerze oraz przeszkolono odpowiednią liczbę fachowców we własnym ośrodku szkoleniowym.

Również w tym roku wypuszczone zostaną na rynek krajowy samochody ciągnikowe z przyczepami o nośności 6 ton na podwoziu „Star-20”. Ich seryjna produkcja ruszy

jeszcze w roku bieżącym. Duże usługi odda w budownictwie i przy robotach ziemnych oparta na podwoziu „Star-20” wywrotka, przeznaczona do przewożenia materiałów sypkich. Produkcja wywrotek rozpocznie się również w br. Ponadto rozpocznie się seryjna produkcja autobusów „Star-50”.

Fabryka Samochodów Osobowych na Zerananiu zmontuje o 50% więcej samochodów M-20 Warszawa niż to przewidziane było pierwotnie dla 1952 r. w planie 6-letnim. Dalsza rozbudowa Zakładów na Zerananiu umożliwi również przystąpienie do produkcji niektórych części samochodowych. W br. uruchomi się całkowicie dział spawalniczy tych zakładów.

Montaż samochodów ciężarowych „Lublin” przebiegać będzie zgodnie z planem. W roku bież. przewidziana jest produkcja całego nadwozia, a mia nowicie soferki i skrzyni.

Rosnące potrzeby naszego rolnictwa postawiły przed przemysłem motoryzacyjnym

zadanie zwiększenia produkcji ciągników „Ursus”. W br., zakłady te wyprodukują o 41,2% ciągników więcej niż w ub. roku. Dużą wagę położono również na zwiększenie produkcji części zamiennych do ciągnika „Ursus”.

Dla umożliwienia realizacji tych zamierzeń Zakłady „Ursus” w ostatnich miesiącach ubiegłego roku wprowadziły nowe metody produkcji, a m. in. tzw. gniazda obróbcze. Duże też znaczenie dla zwiększenia produkcji ciągników ma opracowywanie planów dziennych dla załóg poszczególnych gniazd obróbczych, a nie tak jak dotychczas dla całych warsztatów.

Produkcja polskich motocykli SHL-125 wraśnie w porównaniu z ub. rokiem o 34%, przy czym wraśnie również produkcja części zamiennych do tego motocykla o około 25%.

Wielki wzrost produkcji przewidziany jest w dziale rowerów. Przemysł ten wyprodukuje w br. o 90,4% rowerów więcej niż w ub. roku.

O czym rolnicy gminy Brzegi winni pamiętać

Ustawa o obowiązku dostaw żywności NIE POZWOLI KUŁAKOM UCHYLAĆ SIĘ od wykonania obywatelskich powinności

LUDWIK KAMIŃSKI

prac. kontraktacyjny GS — Brzegi

Uchwalona przez Sejm 15 lutego br. ustawa o obowiązkowej kontraktacji trzody chlewnej stała się zagadnieniem interesującym obecnie każdą gromadę i każdego chłopa. Jest ona niewątpliwym krokiem naprzód w dziedzinie dalszego rozwoju produkcji rolnej, która niestety, pozostała dotąd daleko w tyle za szybko rozwijającym się przemyśle. Nowa ustawa jest jeszcze jednym widocznym dowodem troski, jaką Rząd Polskiej Ludowej otacza nas, małopolskich i średniorolnych chłopów. Stwarza ona korzystne i opłacalne warunki hodowli dla każdego rolnika, przyczyniając się do podniesienia dobrobytu wsi.

Jaki oddźwięk wywołała ustawa wśród rolników naszej gminy? Większość chłopów, a przeważnie małopolskich i częściowo średniorolnych są z niej naprawdę zadowoleni. W nowym systemie skupu i kontraktacji żywności widzą oni wyraźne korzyści, które pozwoli im rozwinąć i podnieść na coraz wyższy poziom swoje gospodarstwa.

Zadowoleni są tacy wzorowi obywatele, jak małopolski: Jan Rogala, Stanisław Czupasz, Jan Stepien, Konstanty Kamiński (syn Jana), Jan Tarsach — z gromady Brzegi i wielu innych, którzy nie kwękałi i nie narzekali, że nie mogą kontraktować, gdy szła o wy-

konanie planu kontraktacji tuczniaków w gromadzie. Wiedzieli oni bowiem, że takie zadanie stawia przed nimi plan 6-letni — plan podniesienia dobrobytu wsi. Ponieważ norma odstawy z 1 ha wynosi u nas 24 kg, wszyscy małopolski i średniorolni, którzy zakontrowali już chociażby po jednej sztuce żywności, będą mogli nie tylko wywiązać się z dostaw, ale nawet przekroczyć obowiązkowe dostawy przeciętnie o około 100 proc.

Każdy, kto spojrzy choćby na nasze gromady, bez trudu stwierdzi, jakie gospodarstwa przodują, a jakie ociągają się, szczególnie, kiedy chodzi o wykonanie dotychczasowych planów kontraktacji trzody chlewnej.

Wzemu tu dla przykładu dwa gospodarstwa — 4,80-hektarowe Wincentego Siomnickiego z Mnichowa i 22-hektarowe Stanisława Ziętała z Brzeźna. Wincenty Siomnicki zakontrował już 3 tuczniaki. Stanisław Ziętał natomiast zakontrował na rok bieżący zaledwie 1 sztukę. Każdy może zapytać — czy w gospodarstwie Ziętała i w wielu jemu podobnych, jak np. u Józefa Kamińskiego (16 ha), który za kontraktował 1 sztukę, lub u Jana Chatysa (12 ha), który dotychczas jeszcze nie zakontrował, — nie hoduje

się świń? Czy jest prawdopodobną rzeczą, aby kilkunasto i kilkudziesięciohektarowy gospodarz nie hodował trzody chlewnej, albo hodował tylko 1 świnię? Tak nie jest — hodują oni tuczniaki, tylko, że nie śpieszą im do kontraktowania i do wykonania obowiązku wobec państwa.

Tacy oczywiście nie są zadowoleni, takim nie w smak jest nowe prawo. Toteż ustawa przypomni im, że i oni mają obowiązki, a co więcej, nie pozwol im się dalej wymigiwać od wykonywania obywatelskich powinności.

Wielu jest także u nas takich średniorolnych chłopów, którzy czy to pod wpływem bogaczy, czy nieświadomie nie chcieli dotychczas zrozumieć, że państwo potrzebuje ich pomocy. Toteż na przykład nie zakontrowali jeszcze dotychczas tuczniaków: Józef Koneczny, Wincenty Olszak, Piotr Grot, Wincenty Kamiński, Józef Sołtysik, Stanisław Strojek, Boleśław Grabalski, Paweł Grot i inni z gromady Brzegi i Brzeźno.

Wśród tych rolników spotyka się też i takich, którzy sądzą, że do ich gospodarskich spraw nie powinien się nikt wtrącać i co zechcą to uczynią ze swoją produkcją, a więc i z wyhodowanymi tuczniakami. Prawda jest, że są oni właścici-

elami swych gospodarstw — i tego im nikt nie zaprzecza, przeciwnie — państwo ludowe stoi na straży indywidualnej własności chłopskiej. Ale są oni również obywatelami państwa, względem którego mają obowiązki — o tym trzeba pamiętać; o tym przypomina nam ostatnia — nowa ustawa o obowiązku dostawy żywności.

Gospodarka planowa zapewni rolnictwu szeroki i stały rozwój. Nie może to być jednak samo zapewnienie rozwoju bez obowiązków z naszej strony, ze strony wsi! Dlatego też źle myśli ten, kto uważa, że produkcja jego gospodarstwa nikt poza nim nie powinien się interesować. Tak było dawniej. I właśnie dlatego, że pamiętamy dobrze te czasy, kiedy obywatelsko - kapitalistyczne rządy doprowadziły do kryzysu i nędzy tysiące gospodarstw chłopskich — dlatego właśnie żaden pracujący chłop nie chciałby do tych czasów wrócić.

Produkcja każdego gospodarstwa winna się stać dalszą i stać się sprawą społeczną, każde bowiem gospodarstwo ma poważne obowiązki wobec państwa i narodu.



Zaopatrzenie ludności wiejskiej w węgiel przebiega sprawnie, dzięki dobrej organizacji punktów sprzedaży Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Na zdjęciu: Magowce zaopatruwane się w węgiel ludność wiejskiej w masarni G5 Molers w pow. samojedlińskim. GAE — fot. Targowski

KRONIKA KIELC

22 LUTY PIĄTEK

Wschód słońca 6.39, zachód 17.01. 1810 - Urodził się Fryderyk Chopin. 1848 - WIOSNA LUDÓW. Wybuch rewolucji w Paryżu. 1897 - Urodził się Karol Świerczewski.

PROGNOZA POGODY

Pochmurno i mglisto z opadami mżawki. Temperatura dniem do plusu 4 st. Umiarkowane wiatry zachodnie. Pokrywa śnieżna 89 cm.

RADIO

INFORMACJE

5.05 Wiadomości poranne. 7.00 Dziennik poranny. 12.04 Dziennik południowy. 13.15 Informacje. 16.00 Dziennik popołudniowy. 18.00 Z kraju i ze świata. 20.00 Dzielnik wieczorny. 20.31 Wiadomości sportowe. 22.55 Wiadomości z Zimowej Olimpiady w Oslo. 23. Ostatnie wiadomości.

NAUKA

6.05 Wykład Wzuchnia Radiowej z cyklu „Historia Polski”. 17.15 „Ewolucja węgla i drzewa” - pogadanka przyrodnicza.

AUDYCJE SŁOWNE

6.35 Audycja dla wsi. 9.00 Audycja dla klas starszych szkół podstawowych. 9.55 Audycja szkół

PO USZACH...

JAK ZDOBYĆ MIESZKANIE?

Wyobraźmy sobie jakie zainteresowanie wywoła wśród czytelników odpowiedź na powyższe pytanie. Jednakże nikomu nie radzimy powtarzać sposobu, użytego przez ob. Czestawa Wolskiego, kierownika referatu kwaterunkowego Prezydium MRN w Starachowicach. Pomyśl był wprowadzić „racjonalizatorów”, ale ob. Wolski na pewno nie dostanie za nagrody. A jak to było - posłuchajcie.

Ob. Czestaw Wolski, kierownik referatu kwaterunkowego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Starachowicach za dzwonił do Pogotowia, żądając przewiezienia do szpitala ciężarnej ciężko chorej ob. Krystyny Kowalskiej, zam. w Starachowicach (plac Gen. Świerczewskiego 24), która jakoby miała silne bóle i potrzebowała natychmiastowej pomocy lekarskiej. Wobec tego, karetka

sanitarna bezwzględnie, wyjechała, ale na miejscu okazało się, że... ob. Kowalska jest zupełnie zdrowa, a urodzenia dziecka spodziewa się dopiero za... 2 miesiące.

Nadzwyczajna „troskliwość” ob. Wolskiego podjęta była właśnie jego ambicją „racjonalizatorską”. Oto ob. Wolski zdobył się na dowcipny, oczywiście w jego mniemaniu, pomysł, aby przy „pomocy” Pogotowia usunąć ob. Kowalską z mieszkania, rzekomo bezprawnie zajętego.

Ob. Wolski „zapomniał” tylko, że wprowadzenie w błąd Pogotowia i nadużywanie jego usług do brudnych machinacji jest karygodne i stanowi wykroczenie przeciwko prawu, a usiłowanie wyrzucenia z mieszkania - zwłaszcza zimą - ciężarnej kobiety jest czynem nieludzkim i bezprawnym.

Mamy nadzieję, że tego rodzaju pomysły będą właściwie ocenione przez opinię publiczną, a ob. Wolski za „racjonalizatorski” pomysł - odpowiednio ukarany przez swoje władze przełożone.

44-13-c Kierownik Pow. Stacji Pog. Rat. w Starachowicach (nazwisko znane red.)

Gdy zapadnie zmrok wyłącz grzejniki elektryczne

SŁOWO LUDU - organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redakcja: Komitet Drukarni RSW „Prasa”, Kielce, ul. Sienkiewicza 2, tel. 11-69. ADRES REDAKCJI: Kielce, ul. Sienkiewicza 2, tel. 11-69. Redaktor naczelny: J. G. Sekretariat Redakcji: Dział partyjny, gospodarczy, kulturalny 11-69. Dział korespondentów 11-69. Redaktor techniczny 11-69. Redakcja obecna 11-67. Oddział w Kielcach: ul. Sienkiewicza 2, tel. 11-69. BIURO REKLAMY OGŁOSZEŃ: Kielce, ul. Sienkiewicza 2, telefon 11-61. Cena ogłoszenia: ogłoszenie drobne 1.00 zł za tydzień. Cena prenumeraty: miesięcznej 2.00 zł, kwartalnej 5.00 zł, półrocznej 9.00 zł, rocznej 16.00 zł. Prenumerata przyjmowana na konto PKO „Słowo Ludu” Nr XIV - 1974.

UDZIAŁ W SPOŁECZNEJ AKCJI ODSNIEŻANIA MIASTA WINIEN ZADEKLAROWAĆ KAŻDY MIESZKANIEC KIELC

Niespodziewanie obficie w tym roku opady śnieżne w dużym stopniu utrudniają transport kolejowy i samochodowy, powodując tym samym sytuację, w której istnieje groźba niewykonania planu przez niektóre zakłady pracy, wielkie budowlane itd., w których większość załogi stanowią robotnicy dojeżdżający nieraz z odległych miejscowości i to przeważnie samochodami.

Społeczeństwo nasze, zdając sobie dobrze sprawę z tych trudności zadeklarowało swój udział w akcji odsnieżania miasta i dróg wylotowych. Udział swój w tej akcji zgłosiło również wiele zakładów pracy i instytucji, które zobowiązały się dostarczyć sprzęt pomocniczy, jak łopaty i łomy oraz samochody ciężarowe do wywożenia śniegu.

Do chwili obecnej udział w akcji odsnieżania zgłosiło 19 instytucji i zakładów pracy.

Nowe czasopismo

Ukazał się pierwszy numer nowego czasopisma (dwutygodnika) „TEATR”, organu Stow. Pol. Art. Teatru i Filmu.

Nowe czasopismo, którego redaktorem naczelnym jest Edward Csaato, w odróżnieniu od dotychczasowego miesięcznika pod tym samym tytułem, przeznaczone jest dla najszerszych rzesz miłośników teatru.

Treść pierwszego - bogato ilustrowanego numeru - otylera wstęp o roli i znaczeniu teatru, a także, która „powinna być trybuna ludzi teatru wobec społeczeństwa”.

Wśród ciekawych pozycji numeru wymienić należy między innymi artykuł J. Kreczmara na temat realizmu teatralnego, J. Pańskiego - wrażeń z wyjazdu do ZSRR, uwagi S. Flukowskiego o występie w Polsce Teatru Lenińskiego, szkic E. W. Bandrowskiej-Turskiej pt. „Entuzjazm dla entuzjazmu”, w którym znakomita śpiewaczka daje charakterystykę publiczności radzieckiej.

Wielu miejsca zajmują w numerze recenzje ze sztuk granych na scenach polskich, omówienie najnowszych pozycji dramaturgii obcej, felietony o tematyce teatralnej, dział ruchy amatorskiego, dział retrospekcji. Treść numeru uzupełniona bogatą kroniką krajową i zagraniczną.

Nowy dwutygodnik wypełni dotkliwą lukę, jaką stwarzał u nas brak popularnego czasopisma, poświęconego życiu teatralnemu.

19 bm. udział w akcji wzięli robotnicy i pracownicy umysłowi KZWM, ZBM, CPN, którzy pracowali przy odsnieżaniu ulic: Wesołej, Sienkiewicza i Hipoteckiej. Śnieg wywoziło 8 samochodów, w tym 3 wywrotki ZBM, 3 samochody ciężarowe KZWM i 2 CPN.

20 bm. przy odsnieżaniu miasta udział wzięli pracownicy Centrali Jajczarsko - Drobniarskiej, ZBM, KZWM, Powiatowego Przedsiębiorstwa Budowlanego, PSS i „Wietrzni”. Wymienione zakłady pracy dostarczyły w tym dniu 10 samochodów do wywożenia śniegu. Oprócz tych zakładów pracy udział w akcji odsnieżania miasta wzięli pracownicy Kielckiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, „Bacutilu” i Centrali Tekstylnej.

Dalej udział zgłosiły: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Państwowe Przedsiębiorstwo Miernicze, Zakład Sieci Elektrycznych, PPK „Ruch”, Marmury Kielce, Prokuratura Powiatowa, Prezydium WRN, Woj. Zarząd Przemysłu Terenowego, Centralny Zarząd Przemysłu Mlecznego i Szkoła Zawodowa.

Każdej z tych instytucji przydzielony zostanie do odsnieżania pewien odcinek jednej z ulic.

Drugą sprawą, nie mniej ważną i nie cierpiącą zwłoki, jest oczyszczenie wlotów kanałów ściekowych i rynsztoków. Sprawa ta jest dlatego ważna, że na wypadek nagłej odwilży czy deszczu, młasto grozi powodzi. Dodać należy, że grubość śniegu na niektórych ulicach, jak Leonarda, Wesoła, Armii Czerwonej, 1 Maja i wielu innych wynosi ponad 50 cm.

Sprawą tą winno się jak najszybciej zająć Prezydium MRN i wydać rozporządzenie, nakładające na właścicieli i administratorów domów obowiązek przypilnowania oczyszczenia ścieków, rynsztoków i

wlotów kanałów oraz przygotowania wszelkiego sprzętu potrzebnego do tego celu.

Prezydium MRN winno również pamiętać o zaopatrzeniu Miejskiej Straży Pożarnej w wysokie buty gumowe, niezbędne w akcji ratowniczej, jak przebijanie zatorów w kanałach ściekowych, wypompowywanie wody z zalanych mieszkań i piwnic.

Sprawa odsnieżania miasta jest rzeczą wielkiej wagi i udział w niej winien zadeklarować każdy mieszkaniec Kielc. Z. J.

Piękny czyn obywatelski kieleckiej młodzieży szkolnej

Przed kilkoma dniami śnieg zawiął drogę do magazynu „DOMU KSIĄŻKI” w Kielcach. Wstrzymano wszelkie do stawy książek do księgarni nie tylko kieleckich, ale i całego województwa.

Grozilo to opóźnieniem zamówień a także niewykonaniem planu przez dyrekcję Ekspozytury DK. Groźną sytuację zrozumiała młodzież liceum Pedagogicznego, która uzbrojona w łopaty i kilofy w ciągu 8 godzin oczyściła drogę, umożliwiając dostawę książek do księgarni. Dzięki wysiłkowi młodzieży, społeczeństwo woj. kieleckiego otrzynąć może znowu upragnione książki.

Śladem naszej krytyki

O „gorze popiołu” w Starachowicach

Wyjawiła się historia „gorzy popiołu” przy elektrowni w Starachowicach, o której pisaliśmy w numerze 23 „Słowa Ludu”.

Elektrownia w Starachowicach

cach nadesłała nam pismo, z którego jasno wynika, że zarząd Elektrowni poczynił wszelkie możliwe kroki w celu znalezienia skutecznego rozwiązania palącej sprawy. Mianowicie starano się o uzyskanie obszerniejszego terenu na zyspisko, starano się o zdobycie reflektantów na nabycie zużyciu i szlaki, starano się wreszcie o sprzęt (wózki), który umożliwiłby wywożenie gdzieś dalej w teren piętzących się obok elektrowni stosów. Alarmowano we wszystkich kompetentnych urzędach i u władz nadrzędnych. Wszystko na próżno.

Zarząd Elektrowni stanął w obliczu problemu nie do rozwiązania, wobec jakiejś dziwnej obojętności, z jaką władze miejscowe odniosły się do sprawy „ogrzewania” terenu elektrowni z zużyciu i szlaki.

Sprawa doprawdy dziwna. Przecież produkty spalania powstające przy pracy wielkich kotłów są cennym i poszukiwanym materiałem, który ma rozległe zastosowanie - i zużycie go w przemyśle może dać duże dodatki oszczędności. A w Starachowicach tyle się go marnuje.

Zarząd Elektrowni w Starachowicach zwraca uwagę na konieczność utworzenia przedsięwzięcia eksploatacji zużyciu wielkopięcowego i kotłowego.

Popieramy ze swej strony ten słuszny wniosek i stwierdzamy, że przez powstanie takiej placówki zakłady balczaka wszystkich elektrowni, a racjonalne wykorzystanie zużyciu dалоby państwu duże dodatkowe oszczędności. 152-34-K (hm)

KULTURA FIZYCZNA I SPORT

Pierwsze mistrzostwa województwa w skokach narciarskich

W ubiegłą niedzielę odbyły się biegi narciarskie o mistrzostwo województwa, a w dniu 24 bm. o tytuł mistrzowski walczyć będą skoczkowie na nowowbudowanej skoczni w Tumlinie. Zgłoszonych jest dotychczas około 20 zawodników z Budowlanych Kielce, Stali Skarżysko, Stali Białogór i kieleckich SKS-ów. Faworytami konkursu są zawodnicy Budowlanych Starzyński, Cudek, i Skowerski, którzy otrzymali już właściwy sprzęt. Na ostatnich treningach Starzyński uzyskał skoki w granicach 28 mtr.

Poza konkursem startów będą zawodnicy Kolejarza z Krakowa. Oficjalny konkurs skoków rozpocznie się o godz. 12. Dojazd do Tumlina samochodami PKS jest zapewniony, bowiem mieszkańcy wsi leżących na trasie usuwają śnieg. Autobusy PKS kursować będą z Placu Partyzantów od godz. 8. Na miejscu zorganizowany będzie również punkt odżywczy.

Pierwsze zawody mistrzowskie w skokach narciarskich pozwolą naszej młodzieży sprawdzić swoje możliwości w tej najpiękniejszej gałęzi sportów zimowych.

Bokserzy Warszawy i Pragi remisują

SZCZECIN. Międzynarodowy mecz bokserski Warszawa - Praga zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Wyniki: w muszej - Petrina II (CSR) przegrał z Kukielem; w koguciej - Majdloch (CSR) przegrał z Niedźwiedzkim, w piórkowej - Zachara (CSR) pokonał Soczewińskiego, w lekkiej - Stehlik (CSR) wygrał z Suszką, w półśredniej - Koudela (CSR) przegrał z Krawczykiem, w lekko-półśredniej Krocak (CSR) został zdyskwalifikowany w walce z Palląskim; w średniej Koutny (CSR) wyprętkował Czaplńskiego; w ciężkiej - Netuka (CSR) wygrał z Nau dzikiem.

Sprostowanie

W numerze wczorajszym naszego pisma w notatce pt. „Nowe władze motocyklistów” zniekształcona została nazwa związku, która winna brzmieć: Polski Związek Motorowy, Okręg Kielce.

»Ping-pong« na Karczówce

Czytelnik nasz, ob. Noga, donosi nam, że Ludowy Zespół Sportowy na Karczówce napotyka w swej działalności na wiele trudności. Niedawno odebrano mu boisko, a ostatnio nie może uzyskać żadnej pomocy przy zakupieniu stołu ping-pongowego. Tenisiści stołowi tego LSZ-u trenują na podłodze.

Co na to Wydział Kultury Fizycznej Woj. Zarządu ZSCh?



Co, nowy sport wynalazłście? Nie, tylko nie możemy wystarczyć o stół.